



Zanurzenie

CO BYŁO...

Parę słów o inspiracjach i ludziach na Twojej drodze

Jeśli chodzi o ludzi na mojej drodze, to nie odważę się wymieniać, bo lista byłaby bardzo długa. Mam szczęście, że spotykam tak wspaniałe osoby: począwszy od rodziny, przez szkolne przyjaźnie, pierwszych nauczycieli i mentorów, do aktualnych spotkań, zarówno prywatnych, jak i artystycznych. Jestem freelancerem i każdy nowy projekt jest dla mnie ważny. Nawiązuję relacje z ludźmi, które często polegają na sporym zaufaniu. Niektóre z nich okazują się silne, trwałe i pozostają ze mną na dłużej. Inspiracje przychodzą niespodziewanie. Najczęściej pochodzą z mojego doświadczenia, tego, kim jestem i w jaki sposób patrzę i odbieram świat.

Dlaczego teatr?

Teatr i taniec od zawsze były bliskie mojemu sercu. W liceum, kiedy trzeba było podejmować „dorosłe decyzje”, zdecydowałem, że chcę zdawać do szkoły teatralnej. Od najmłodszych lat występowałem w akademiach szkolnych, brałem udział w konkursach recytatorskich i muzycznych, należałem do chórków i kółek teatralnych. Teraz wiem, że teatr jest miejscem, w którym można sobie pozwolić na więcej, gdzie można zanurzyć się w nieograniczone rejony wyobraźni. Cieszę się, że mogę być częścią teatralnej społeczności.

Dotychczasowy punkt zwrotny w Twojej twórczości

Największym, najbardziej znaczącym punktem zwrotnym w mojej twórczości było to, kiedy zacząłem realizować projekty jako choreograf. Ukończyłem studia, które były bardziej nastawione na bycie na scenie, a nie poza nią. Od momentu, w którym zacząłem być choreografem na poważnie, postanowiłem, że nie zrezygnuję z performowania i bycia na scenie.

Aktor, performer, choreograf. Podobnie jak większość osób związanych ze środowiskiem tańca chce, by w Polsce taniec był traktowany na równi z innymi dziedzinami sztuki. **Oskar Malinowski** rozmawia z Agatą Tomaszewicz o swojej twórczości.

Twoje przeszłe projekty

Jako aktor, tancerz i performer współpracowałem z Komuną Warszawa (*Cezary idzie na wojnę*, reż. Cezary Tomaszewski, oraz *Rodos*, choreogr. Wojciech Grudziński), Nowym Teatrem w Warszawie (*Języki przyszłości/Future Tongues*, choreogr. Ania Nowak), CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie (*Arcytrudno dojechać na Bródno*, reż. Cezary Tomaszewski), Teatrem Fredry w Gnieźnie (*Historia przemocy*, reż. Ewelina Marciniak), Zachętą – Narodową Galerią Sztuki w Warszawie (*Topologia pożądania*, choreogr. Agnieszka Kryst), Instytutem Teatralnym w Warszawie (*Święto wiosny na aturi i mimozy wstydlive*, reż. Klaudia Hartung-Wójciak), Teatrem Słowackiego w Krakowie (*Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale*, reż. Cezary Tomaszewski), Teatrem Studio w Warszawie (*Panie władzo, to są tylko tańce*, koncepcja Anka Herbut, Marta Ziółek), Teatrem Żeromskiego w Kielcach (*Wolne ciało*, choreogr. Marta Ziółek), Narodowym Starym Teatrem w Krakowie (*niemęski*, reż. Daria Kubisiak).

Jako choreograf współpracowałem z Wrocławskim Teatrem Współczesnym (*Chamstwo*, reż. Agnieszka Jakimiak), Teatrem Nowym w Poznaniu (*Woyzeck*, reż. Zdenka Pszczołowska), Narodowym Starym Teatrem w Krakowie (*Wymazywanie*, reż. Klaudia Hartung-Wójciak, oraz *niemęski*, reż. Daria Kubisiak), Teatrem Fredry w Gnieźnie (*Miła robótka*, reż. Agnieszka Jakimiak), Teatrem Wybrzeże w Gdańsku (*Bunbury*, reż. Kuba Kowalski, oraz *Upiory*, reż. Zdenka Pszczołowska), Teatrem Narodowym w Warszawie (*Zamek*, reż. Paweł Miśkiewicz), festiwałem OFF Opera w Poznaniu (*Kongres 2071*, reż. Zdenka Pszczołowska), Teatrem Współczesnym w Szczecinie i Wrocławskim Teatrem Współczesnym (*Kongres futurologiczny*, reż. Agnieszka Jakimiak), Klubem Żak w Gdańsku (*Para nr 1*, choreogr. Gorczyca/Malinowski) oraz Teatrem Dramatycznym w Wałbrzychu (*Duchologia polska*, reż. Jakub Skrzywanek).

...JEST...

Twoje obecne projekty

Obecne projekty, w których występuję: *niemęski*, reż. Daria Kubisiak, Narodowy Stary Teatr w Krakowie; *Cezary idzie na wojnę*, reż. Cezary Tomaszewski oraz *Rodos*, choreogr. Wojciech Grudziński, oba w Komunie Warszawa; *Panie władzo, to są tylko tańce*, koncepcja Anka Herbut, Marta Ziółek, Teatr Studio w Warszawie; *Historia przemocy*, reż. Ewelina Marciniak, Teatr Fredry w Gnieźnie; *Wolne ciała*, choreogr. Marta Ziółek – z tym spektaklem pojedziemy w trasę w ramach programu Teatr Polska 2023. Jeśli chodzi o projekty, w których byłem choreografem: wcześniej wspomniany *niemęski*, a także spektakl *Woyzeck*, Teatr Nowy w Poznaniu; *Chamstwo i Kongres futurologiczny*, Wrocławski Teatr Współczesny; *Miła robótka*, Teatr Fredry w Gnieźnie; *Upiory i Bunbury*, Teatr Wybrzeże w Gdańsku; *Ballady i romanse*, Wrocławski Teatr Pantomimy; *Zamek*, Teatr Narodowy w Warszawie.

Największa przeszkoda

Jeśli w moim życiu są przeszkody, to staram się je omijać. Najgorsze, co może być, to tworzyć blokady w ciele, umyśle – i z góry zakładać, że coś jest niemożliwe do zrealizowania.

Trzy słowa, które opisują Twoją twórczość

Humor, autentyczność, zmysłowość.

***Miła robótka* to duchologiczna wycieczka w świat potransformacyjnej pornografii – oraz ciało- i sekspozytywny manifest. Jak konstruowaliście ten przekaz, jak wyglądała praca z ciałem?**

Podczas pracy nad *Miłą robótką*, podobnie jak przy innych projektach współtworzonych z Agnieszką Jakimiak, na samym początku tworzymy z zespołem kontrakt, który zapewnia bezpieczeństwo i swobodę uczestnictwa w projekcie. O zasadach kontraktu decydują wszystkie zaangażowane osoby. Oczywiście można modyfikować te ustalenia w trakcie pracy nad spektaklem. To pozwoliło mi pracować z aktorami i aktorkami z pełną zgodą na działania związane z cielesnością. Często były one bardzo intymne. Bardzo ważne było to, w jaki sposób odczuwamy przyjemność, seksualność, i jak możemy z tym pracować, performować na scenie w kontakcie z partnerem scenicznym i widzem.

W *Woyzecku* w reżyserii Zdenki Pszczołowskiej zbiorowe sceny choreograficzne ujawniają napięcia między postaciami.

Woyzeck jest zagadką i tajemnicą zbrodni pewnego miasteczka. Chciałem, aby w ramach zaproponowanej przeze mnie choreografii bohaterowie pozostali w swoich napięciach i konfliktach z innymi postaciami. Ważne było nawet to, w jaki sposób bohaterowie są rozmieszczeni względem siebie w przestrzeni. Choreografie grupowe są skonstruowane w ten sposób, że działanie jednego bohatera wpływa na innych, uruchamia ich. Tutaj choreografia jest jak reguły fizyki – wszystkie elementy, cząsteczki są od siebie zależne. Jeśli ktoś nie wykona danego ruchu, wszystko się sypie. Cieszę się z tej pracy, ponieważ zespół Teatru Nowego w Poznaniu wykazał się pełną otwartością, zespołowością i gotowością na taką pracę z ciałem.

W teatrze dramatycznym działasz jako choreograf, ale nierzadko występujesz też na scenie (choćby w *Historii przemocy* czy *niemęskim*)...

Ukończyłem uczelnię, która kształci w kierunku aktorstwo ze specjalizacją taniec. Po szkole realizowałem się głównie jako aktor, tancerz i performer, ale zacząłem także pracować nad swoimi projektami choreograficznymi, m.in. *Parę nr 1* (2018) z Katarzyną Gorczycą, z którą występowałem na scenie. Później dostałem pierwszą propozycję pracy jako choreograf w teatrze dramatycznym. Nie chcę rezygnować z występowania na scenie, chcę łączyć dwie specjalizacje.

...BĘDZIE

Grasz w *niemęskim* w reżyserii Darii Kubisiak, odpowiadasz również za choreografię. Temat męskości jest coraz częściej podejmowany w polskim teatrze – co w tej kwestii pozostaje do odkrycia/podważenia?

Tak, temat męskości w polskim teatrze ma teraz spory rozgłos. Tekst do spektaklu *niemęski* Darii Kubisiak powstał już dwa lata temu i zostaliśmy wtedy zaproszeni do czytania performatywnego, a w tym roku odbyła się premiera spektaklu. Mam wrażenie, że aktualnie odchodzi się od wszelkich podziałów, a każdy jest tym, kim chce być i decyduje o sobie i swojej płci na swój sposób. W przedstawieniu zegnamy się z patriachatem i dążymy do nowego modelu męskości. Męski czy niemęski, nie ma to większego znaczenia. W spektaklu chcemy odczarować słowo „niemęski”, które, jak wiemy, nacechowane jest negatywnie.

Co będzie dalej?

Będzie dobrze.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE**Imię i nazwisko**

Oskar Malinowski

Zawód

aktor, tancerz, performer, choreograf

Wykształcenie

Wydział Teatru Tańca w Bytomiu, PWST Kraków

Nadchodzące projekty

jako choreograf zaczynam we wrześniu próby z Agnieszką Jakimiak w Teatrze Nowym w Łodzi, gdzie zajmujemy się łódzką kulturą rave lat dziewięćdziesiątych; następnie, również z Agnieszką, zrealizujemy dyplom ze studentami Akademii Teatralnej w Warszawie (premiera: styczeń 2024); ze Zdenką Pszczołowską zagościmy w Teatrze Miejskim w Gdyni z nowym projektem *Lizystrata* wg Arystofanesa (premiera: luty 2024)

Osiągnięcia

stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za osiągnięcia artystyczne; spektakl *Cezary idzie na wojnę* – zaliczany do najważniejszych teatralnych wydarzeń 2017 roku, nagrodzony na festiwalu Boska Komedia przez międzynarodowe jury w kategorii „zespół” ■